Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drwęca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze

Druk i wydawnictwo: „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 5 groszy, na stronie 3-łamowej 15 groszy, w tekście na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redaktor odpow.: w zast. W. Stawicki w Nowemmieście.

Nr. 60 Nowemiasto-Pomorze, Czwartek dnia 21 maja 1925. Rok V

Kilka reflekcyj z okazji zajść wileńskich.

Inni szatani byli tam czynni!

Wrogowie nasi demoralizują nam młodzież naszą.

Tragiczne zajścia w gimnazjum wileńskiem poruszyły do głębi opinję w całej Polsce. — Wprost nie do uwierzenia, by wśród młodzieży polskiej, znanej tak chlubnie i zaszczytnie ze swych gorących porywów, poświęceń bezgranicznych dla ojczyzny, znalazły się osobniki gotowe targnąć się na życie swych profesorów, swych wychowawców i dobrodziejów. A jednak niestety tak jest. Dwuch uczniów po nocnej libacji i hulance z rewolwerami i ręcznemi granatami i z gotowym, już planem przybyli do klasy, by dopuścić się zbrodni morderstwa na swym dyrektorze, który coprawda był wymagającym, ale sumiennym i obowiązkowym wzorowym wychowawcą i miał serce otwarte i ciepłe dla młodzieży i tylko jej dobra pragnął. — Ten czyn tak potworny i ohydny jest niepojęty i niezrozumiały wobec wręcz odmiennej psychiki narodu polskiego. — Skrytobójstw i zamachów na życie władz w historji narodu polskiego napróżno będziemy szukać. Były one zgoła obce duszy i usposobieniu naszemu. Jakżeż możliwem, że tak potworna zbrodnia zrodziła się w umyśle młodocianym coprawda, ale zawsze polskim? Wytłumaczenie tej zagadki dały nam wyniki dochodzeń śledczych. Okazało się przecież, że wśród młodzieży gimnazjum wileńskiego istniały zorganizowane towarzystwa, mające na celu uprawianie pijaństwa, rozpusty i anarchistycznych tendencyj. W kilka dni bowiem po owym wypadku na murach miasta ukazały się plakaty wzywające do dalszych zbrodni i dalszego przelewu krwi. Są też pewne dane ku temu, że owe tajne organizacje zakładane, podtrzymywane i kierowane były przez ludzi starszych, po za szkołą stojących. — Cóż to mogli być za ludzie, którzy szatańskim iście sposobem schodzili na psucie i gangrenowanie duszy naszej młodzieży, naszej jedynej nadziei lepszej przyszłości. Nie ulega chyba żadnej wątpliwości, że palce maczali w tem czynniki nam wrogie, takie którym zależy na tym, by zatruty został duch narodu, to jest żydzi i komuniści. Dalsze wyniki dochodzeń coraz bardziej ponure światło rzucają na stosunki panujące wśród młodzieży tak drogiego każdemu polakowi Wilna. Jedno z tych tajnych organizacyj nosiło nazwę „Rycerzy Wolności“. Celem tej organizacji było nie jako ongi za czasów Adama Mickiewicza uprawianie „nauki i cnoty“, ale raczej używanie życia w najszerszem tego słowa znaczeniu. — Warunki przyjęcia w poczet członków tegoż towarzystwa tak chłopców jak dziewcząt było wykazanie się jakimś czynem skrajnego zepsucia. Na wzór masoński potworzono w łonie młodzieży mnóstwo „lóż i zakonów“ — a wszystkie one miały jeden cel demoralizowanie i zatruwanie duszy naszej młodzieży. — Ileż tam tajemnych rąk musiało być czynnych, by aż tylu zdradliwemi sidłami łowić nieświadomą i niedoświadczoną młodzież polską — celem zdemoralizowania jej jak skuteczna była praca tych trucicieli młodzieży dowodem nie tylko ohydna zbrodnia sama, ale i rozmaite smutne objawy i fakty w dokonanej zbrodni. Nawet okropna katastrofa, której ofiarą padło profesor i kilka uczniów, nie zdołała przywieść do opamiętania obłąkanych i spaczonych umysłów młodzieńczych. — Dowodem tego fakt, że wielu z pośród młodzieży nie potępia tego czynu, lecz apoteozuje go jako bohaterstwo. Podczas gdy są tacy, którzy uważają za obowiązek koleżeński dokonał dzieła, który nie udał się w zupełności smutnej pamięci Ławrynowiczowi, a mianowicie zgładzić ze świata za wszelką cenę ciężko ranionego dyrektora Biegańskiego inni uważają za obowiązek na groby owych dwuch morderców i samobójców zanosić codzień świeże kwiaty i wieńce. To chyba dosadnio ilustruje zastraszająco chorobliwy stan psychiczny pewnej części naszej młodzieży wileńskiej. Trudno też zrozumieć, jak mogły tak długo ujść bacznemu oku rodziców, opiekunów młodzieży, a wreszcie i policji rozpustne i pijacze schadzki młodzieży. Przecież uprawianie takich orgji nawet we większem mieście na dłuższą metę w ukryciu pozostać nie było powinno.

Coprawda, by choć iskrę pociechy dać zbolałemu i zrozpaczonemu sercu na widok takiego zdziczenia i ze zwierzęcenia części naszej młodzieży, nie wolno pominąć milczeniem i pewne momenty podniosłe. — Otóż, gdy zwyrodniały ów osobnik Ławrynowicz mierzył z rewolweru i strzelał do swego dyrektora, jeden z abiturjentów, Aleksander Zagórski, zasłonił sobą swego dyrektora i padłszy trupem od kuli oddał swoje młode życie za swego przełożonego.

Okazał się więc bohaterem, którego bolszewickie wpływy nie spoczęły.— Tak samo drugi z uczniów — Bończa — Osmołowski — podskoczył do Ławrynowicza i usiłował go rozbroić. Tenże zdołał wyrwać zapalnik od granatu, wskutek czego nastąpił wybuch, który spowodował śmierć samego zamachowca oraz profesora Jankowskiego. Uczeń Bończa — Osmołowski atoli ocalał wprost w cudowny sposób, co przypisuje on medalikowi z Ostrobramską Matką Boską poświęcony z okazji tegorocznej pielgrzymki do Rzymu przez samego Ojca Św., który miał w kieszeni.

Z powyższego wynika, że przecież mimo zgubnych wpływów i oddziaływań ze strony najrozmaitszych wrogich nam czynników, tylko jednostki są zdemoralizowane i zgangrenowane, rdzeń atoli naszej młodzieży pozostał zdrowy i nienaruszony. — Tembardziej przeto należy dołożyć wszelkich starań by wykorzeniwszy trujący chwast, dać możność rozwojowi pożytecznej roślinności.

Dymisja ministra przemysłu i handlu p. Kiedronia.

P. C. Klarner zostanie jego następcą.

Warszawa, 16. 5. Minister przemysłu Kiedroń złożył dziś po południu na ręce prezesa Rady ministrów Grabskiego prośbę o dymisję. Prezydent ministrów prośbę ministra Kiedronia przedstawił panu Prezydentowi Rzplitej z wnioskiem przychylnym, przedstawiając równocześnie podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu Czesława Klarnera do nominacji na ministra przemysłu i handlu. Odnośne dekrety p. Prezydenta Rzplitej ogłoszone zostaną w najbliższem wydaniu Monitora Polskiego. Równocześnie ogłoszona zostanie nominacja p. Józefa Karsznickiego, prezesa gł. Urzędu Likwidacyjnego na podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu.

Jeszcze w sprawie skrzynek pocztowych. — Zupełne zwycięstwo Polski w Hadze.

Treść orzeczenia.

Paryż, 16. 5. Ogłoszona dziś w Hadze o godz. 11 przed poł. decyzja Trybunału Sprawiedliwości w przemiocie polskich skrzynek pocztowych w Gdańsku daje Polsce pełne zwycięstwo. Trybunał nie uznaje, jakoby sprawa poczty polskiej w Wolnem Mieście została rozstrzygnięta przez decyzję wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku. Natomiast uznaje Trybunał prawo Rzeczypospolitej Polskiej do własnych skrzynek listowych w Gdańsku, a także do tego, aby publiczność Wolnego Miasta korzystała bez wszelkich ograniczeń z poczty polskiej. — W ten sposób zwycięstwo Polski jest całkowite, a klęska senatu gdańskiego zupełna.

Pytania i odpowiedzi.

Paryż, 16. 5. Pytania, które Rada Ligi Narodów uchwaliła na swem posiedzeniu z dnia 13-go marca br. przedstawić Trybunałowi w Hadze do osądzenia, sformułowano jak następuje:

1. Czy dotychczasowe orzeczenia Wysokiego Komisarza w Gdańsku przesądzają sprawę przeciw poczcie polskiej i czy nowe badanie sprawy jest niemożliwe.

2. w razie możliwości nowego badania, czy służba pocztowa polska ma się odbywać tylko wewnątrz gmachu na Heveliusplatz, czy też może posługiwać się skrzynkami w innych miejscach i roznoszeniem przez listonoszów własnych,

3. czy poczta polska ma obsługiwać tylko urzędy polskie, czy także korzystać z niej może cała publiczność.

Na te wszystkie pytania wyrokuje trybunał dziś w swej decyzji w sposób dla Polski pomyślny. Odpowiedź Trybunału posiada następujące brzmienie:

Orzeczenie Trybunału wyrokuje:

1. dotychczasowe orzeczenie Wysokiego Komisarza nie przesądzają sprawy,

2. poczta polska może posługiwać się skrzynkami i listonoszami,

3. z poczty korzystać może cała publiczność.

W ten sposób orzeczenie Trybunału Haskiego w sprawie własnej poczty polskiej między portem w Gdańku a Polska i przez Port z Polski z zagranicą w całości daje zwycięstwo Polsce.

Wrażenie w Gdańsku.

Gdańsk, 17. 5. Wyrok trybunału haskiego nadszedł tu popołudniu i zrobił bardzo duże wrażenie w szerokich kołach Gdańska. Klęska senatu jest żywo komentowana. Klęska ta się uwydatnia tembardziej, gdy się zważy haniebną kampanję prasową, prowadzoną swego czasu z polecenia senatu w sprawie skrzynek pocztowych. Zwycięstwo tezy polskiej jest zupełne. Poseł polski w Hadze, p. Kuźmiński nadesłał na ręce ministra p. Strassburgera telegram gratulujący mu pełnego zwycięstwa.

Nowa katastrofa lotnicza.

W ubiegłą sobotę pomiędzy godz. 4 a 5 nad polami pod Trzemesznem, zauważono samolot nie zbyt wysoko, którego jedna część płonęła. W samolocie znajdowali się por. pilot Arankiewicz 4 p. lot. z Torunia i por. obserwator Miecz. Woźniakowski z 4 p. pilot. z Torunia, zatem obaj lotnicy narażeni byli na niechybną zgubę. Por. Arankiewicz chociaż ogień dochodził mu do twarzy, nie puszczał steru. Na szczęście koła samolotu dotknęły ziemi, a obaj lotnicy wyskoczyli z pędzącego samolotu. Chodziło tylko o kilka sekund, gdyż po chwili aeroplan stanął w płomieniach. Samolot był francuskiej marki „Potes“ i kosztuje 65 tysięcy. Katastrofa wydarzyła się na polu zasianem żytem.

Aresztowania w sprawie fabrykacji fałszywych banknotów.

Warszawa, 18 5. Na skutek dalszych dochodzeń w sprawie fabrykacji fałszywych banknotów aresztowano wczoraj dalszych 5 osób. Pod kluczem znajdują się obecnie 32 osoby, w tem jest tylko 6 chrześcijan reszta żydów.

Wielki pożar w Katowicach.

Warszawa, 18 5. Z Katowic donoszą, że wczoraj po południu wybuchł tam wielki pożar. Spaliły się magazyny papieru drukarskiego dziennika niemieckiego „Kattowitzer Zeitung“. — Pożar trwał kilka godzin.

Polski Sokół z Ameryki przyjeżdża do Warszawy.

Warszawa. W końcu lipca br. przyjeżdża do Warszawy wycieczka polskich sokołów w Ameryce w liczbie 600 osób. Jaknajserdeczniejsze przyjęcie tej wycieczki przez władze i publiczność jest obowiązkiem naszem, musi ona być wyrazem ofiarności Polonji amerykańskiej w czasie wojny światowej.

Zorganizowaniem przyjęcia wycieczki zajmuje się tymczasowy „komitet przyjęcia sokołów w Ameryce".

Rumuńscy kolejarze w Polsce.

Warszawa, 19. 5. Dziś o godz. 7-mej przyjechała do Warszawy wycieczka rumuńskich kolejarzy, przyjęciem której zajmuje się Związek kolejarzy Polskich. Na dworcu powitała gości orkiestra kolejowa i przedstawiciele Związku Kolejarzy.

W dalszym ciągu dnia przewidziane jest zwiedzenie Warszawy a mianowicie Starego miasta, Zamku, Belwederu, Łazienek, Fabryki, Parowozów itp. poczem nastąpi wspólna wycieczka do Wilanowa. Wieczorem uczestnicy wycieczki wyjadą w dalszą drogę do Gdańska.

Straszna katastrofa w kopalni w Dortfeld.

Dortmund, 17 5. Dziś w południe nastąpiła eksplozja w kopalni Dortfeld, w szybie nr. 5. i rozszerzyła się na dalsze szyby. W szybie 2 znajdowało się właśnie w tym czasie 289 ludzi, z tych wydobyto 85 zdrowych 14 rannych, zaś w szybie 3 było 328 górników, z tych wydobyto na powierzchnię 190 zdrowych i 4 rannych. Jak stwierdzono jeszcze o 234 górnikach niema żadnej wiadomości. Z sąsiednich kopalni przybyły gotowia ratunkowe na pomoc. Katastrofa ta wywołała wielkie zaniepokojenie wśród ludności. Prasa donosi, że zarząd kopalni zastosował wszelkie środki bezpieczeństwa, jednak nie zdołał zapobiedz katastrofie. Dalej domaga się aby przedsięwziąć wszelkie środki ostrożności, aby w kopalniach nie wydarzały się tak często katastrofy.

Rząd angielski i francuski uzgodnili swe stanowiska.

Londyn, 17 5. Ogólną uwagę w kołach politycznych zwraca fakt, że prezes ministrów Baldwin zaprosił do siebie na niedzielę Chamberlaina i ambasadora francuskiego de Fleurieu'a. Konferencja trwała kilka godzin. Koła polityczne tłómaczą rozmowę Baldwina z Chamberlainem i ambasadorem francuskim jako doniosłą naradę polityczną, mającą na celu uzgodnienie stanowiska rządu angielskiego i francuskiego w sprawach zasadniczych przed środowem zebraniem się Rady Ambasadorów.

Jeszcze zawsze pogłoski o dymisji Chamberlaina.

Londyn, 16 5. Mimo urzędowego zaprzeczania „Daily Chronicle" twierdzi nadal, że Chamberlain wkrótce ustąpi z gabinetu Baldwina, a to z tego powodu, że jego koledzy ministerjalni nie zgodzili się na projektowany francusko-angielski pakt wojskowy, któryby gwarantował wschodnie granice Francji. Jako następcę Chamberlaina wymieniają lorda Birkenheada.

Po Bułgarji Jugosławja.

Wykrycie spisku bolszewickiego w Jugosławji.

Białogród, 17 5. „Polityka" donosi o wykryciu nowego spisku bolszewickiego w Jugosławji. Aresztowanych zostało dotychczas 70 osób. Spiskowcy mieli zamiar dokonać zamachu na króla i na rząd. Zamach na króla miał być wykonany w dniu 23 bm Jedno z państw ościennych powiadomiło rząd jugosłowiański o istnieniu spisku, powstałego z inicjatywy Moskwy. Pomiędzy aresztowanymi znajduje się kilka rosjan i węgrów, przeważnie są to bułgarscy inżynierowie, studenci, b. oficerowie i robotnicy. Dziennik donosi dalej, że część spiskowców przybyła do Jugosławji z Wiednia. Rząd jugosłowiański podejmie kroki dyplomatyczne w tej sprawie nietylko w Sofji, ale i Wiedniu.

Wiadomości z kraju i z miasta

Nowemiasto, dnia 20 maja 1925 r

Kalendarzyk. 20 maja. Środa, Krzyż dni. Wigilja.
21 maja. Czwartek, Wniebowst. Pańskie.
Wschód słońca g. 4 — 0 m. **Zachód słońca** g. 7 m. 54
Wschód księżyca g. 3 — 35 m. **Zach. księżyca** g. 5 m. 15

† Ś. p. Jakób Wojciechowski.

Nowemiasto, 20 maja 1925. Wczoraj o godz. 10½ zmarł w Brodnicy na udar sercowy nasz powszechnie znany i szanowany współobywatel pan Jakób Wojciechowski, prawdopodobnie przyspieszył szybki chód do dworca napad, bo zaraz po wyruszeniu pociągu zaniemógł tak poważnie, że współjadący myśleli, że już nastąpił koniec, orzeźwiono go i radzono mu, aby wysiadł w Kurzętniku, lecz oświadczył, że takie napady już miał, i że to wszystko przejdzie. W Brodnicy odwieziono go na jego życzenie do mieszkania siostrzenicy, gdzie przywołany lekarz oświadczył, że zgon szybko nastąpi, który też rzeczywiście w paru minutach nastąpił. Zmarły urodził się w majątku rodzinnym Lisie przy Brodnicy i obrał sobie zawód nauczyciela, jako taki pracował dłuższy szereg lata razem z Ks. Senatorem Boltem nad oświatą ludową w Bobrowie, a że zawsze stawał w obronie języka ojczystego, popadł w niełaskę przełożonych władz szkolnych, które go tak daleko szykanowały, że porzucił zawód nauczycielski, i przeniósł się do Torunia, gdzie obrano członkiem zarządu spółki parcelacyjnej, po paru latach błogiej w skutki pracy przeprowadził się do Radomna, gdzie administrował majątek p. J. Cieczyńskiego, po dwuch latach sprowadził się do Nowegomiasta, gdzie go obrano na członka zarządu Banku Ludowego, na którym stanowisku pracował z góry przez lat 17 i tu się rozwinęła właściwa jego praca. Każdemu usłużny, złotego serca, które daruje wszelkie urazy i raczej własną krzywdę ponosi, niż obcą, zjednał sobie w krótkim czasie we wszystkich warstwach ludności ogólną sympatję i szacunek. Po założeniu tutejszej spółdzielni Rolnik i podczas wojny należał do zarządu tegoż i na tym polu działania położył duże zasługi; kiedy krótko przed ukończeniem wojny wydał parę ctr. zboża siewnego żonom rolników wojskowo służących, nastąpiła parę dni po temu rewizja urządzona w Rolniku, spostrzeżono, że owe zboże było wydane bez karty zbożowej, zagrożono zamknięciem spółki, lub usunięciem zarządu, i aby spółkę utrzymać. nie wahał się nieboszczyk na chwilę i ustąpił jako członek zarządu.

Pomimo podeszłego wieku bo ponad lat 70 sprawował zmarły jeszcze dużo pobocznych urzędach i tak był rozjemcą sądu polubowego między pracodawcami, pracobiorcami, sekretarzem związku rolników, członkiem kuratorjum powiatowej kasy oszczędności, zaprzysiężonym znawcą rolnym i dużo innych. Po długiej tułaczce na ziemi wieczny odpoczynek racz mu dać Panie w niebie!

Zmiana Sądownictwa w Nowemmieście.

Na podstawie rozporządzenia rady Ministrów Dz. Ust. nr. 48 poz. 334, z dniem 1 czerwca 1925 zwinięty zostaje w Nowemmieście Sąd pokoju, a w jego miejsce, powoduje się do życia Sąd ławniczy.

Komunikat.

W celu zatamowania masowych obecnie wyjazdów zagranicę i olbrzymiego wywozu waluty polskiej, co wpływa ujemnie na wewnętrzny rynek pieniężny i kształtowania się kursu złotego, czynniki miarodajne zmuszone były ograniczyć wydawanie paszportów handlowych za opłatą 25 zł. bo wyjątkowo ważnych wypadków.

Za ważny wypadek nie może uznany być zwykły cel przemysłowy lub handlowy. Do uzyskania paszportu ulgowego potrzebne jest udowodnienie należyte, że zachodzi absolutna konieczność wyjazdu i to tylko w sprawach mających szersze znaczenie ogólno-gospodarcze, gdy za wydaniem paszportu ulgowego przemawiają nietylko interesy danego przedsiębiorstwa, lecz przedewszystkiem dobro ogólne.

Termin podjęcia przesyłek pocztowych.

Według rozporządzenia ogłoszonego z Dz. Ust. nr. 46 p. 321. przesyłki pocztowe, należy podjąć 1. w dniach 14, wszystkie przesyłki listowe zwyczajne i polecone — przeznaczone w miejscu, doręczenia pocztowego, 2. te same przesyłki po za obrębem pocztowego doręczenia w 30 dniach, 3. listy za pobraniem, wartościowe, przesyłki w paczkach (wyjąwszy paczki z żywemi zwierzętami) oraz przekazy pocztowe — w miejscu pocztowego doręczenia w 7 dniach, po za miejscem pocztowego doręczenia w 14 dniach, 4. paczki z żywymi zwierzętami tak w miejscu jak i poza miejscem zamieszkania w 48 godzin od dnia nadejścia przesyłki na pocztę.

Po tym czasie, wszelkie takie przesyłki zwracane będą do miejsca nadania.

Egzamin maturalny.

Lubawa. W tutejszem Seminarjum Nauczycielskiem w dniach 14 i 15-go maja br. odbył się egzamin maturalny kandydatów V-go kursu. Egzamin z pomyślnym wynikiem złożyli wszyscy kandydaci i świadectwa z ukończenia Seminarjum Nauczycielskiego otrzymali: 1. Hans Paweł, 2. Kurowski Stanisław, 3. Lewandowski Juljan Zyda Józef, 5. Makowski Józef, 6. Malicki Stanisław, 7. Michalski Maksymiljan, 8. Mizgalski Stefan, 9. Mówka Teofil, 10. Olak Antoni, 11. Ostrowski Franciszek, 12. Rumanowski Marceli, 13. Sarnowski Feliks, 14. Spanili Mieczysław, 15. Standara Feliks i 16. Truskowski Władysław.

Młodym siłom życzymy szczęśliwej i owocnej pracy dla dobra Ojczyzny.

Lubawa. Usilna prośba.

Stósownie do ogłoszenia dzisiejszego prosimy bardzo aby każdy, który ma dobro miasta na celu, przyczynić się raczył do dobrego rezultatu—urządzanej przez nas zabawy i raczył przybyć w dzień ten przyjrzeć się naszym milusieńkim—jakich pożytecznych rzeczy uczą się w Ochronce, którą nasze Towarzystwo ma zamiar nadal utrzymać.

Następnie zwracać uwagę będzie wystawa robót ręcznych wykonanych przez sieroty i dzieci z Ochronki, które to robótki mają być rozsprzedane na cel utrzymania tej pożytecznej instytucji. Prosimy również wszystkich tych, którzy tę prośbą czytać będę, aby każdy coś przysłać raczył do bufetu i na fanty, na ręcę wieleb. siostry Anny w Klasztorze lub na salę p. Kowalskiego dnia 7. czerwca, za co serdecznie podziękujemy.

Towarzystwo Pań św. Win. a Paulo.

Budowa nowych linji kolejowych na Pomorzu.

Przy przyłączeniu Pomorza do Polski nie uwzględniono w dostatecznej mierze gospodarczych postulatów Pomorza, — odcinając ważne linje kolejowe i pozostawiając je poza granicami naszego województwa.

Rząd polski dla braku funduszów nie był w stanie przystąpić zaraz do budowy odpowiednich linij, któreby ułatwiały komunikację ludności powiatów pogranicznych.

Obecnie rząd w zrozumieniu tych spraw, przeznaczył poważniejsze sumy z pożyczki amerykańskiej na cele budowy nowych dróg kolejowych.

Gdynia — Górny Śląsk.

Projekt budowy linji łączącej Górny Śląsk z Gdynią, który zostanie w niezadługim czasie przedłożony Radzie Ministrów do zatwierdzenia — prowadzi przez Bydgoszcz, — pozostawiając Tucholę po lewej stronie — do Szlachty, przez Łęg, Bąk, Kościerzynę, Kartuzy do Gdyni — pozostawiając Wejherowo całkiem na uboczu. Ze względu na to, że budowa wyżej wspomianej linji potrwa pewien okres czasu, a warunki wymagają, aby w jak najszybszem tempie przyspieszyć ulepszenie połączenia z Gdynią, rząd postanowił prowadzić tę pracę etapami w sposób następujący:

1. rozpocząć natychmiast dokończenie budowy linji Czersk Liniewo,
2. wybudować linje Bąk-Kościerzyna,
3. Kościerzyna-Stawki-Osowo-Szlachta Łęg-Bąk,
4. Osowo-Gdynia i Szlachta Bydgoszcz.

Brzeźno — (Brusy) — Chojnice.

Nie mniej ważną rzeczą jest wybudowanie kolei w powiecie chojnickim, aby ludności zamieszkującej zachodnio-północną część powiatu dać połączenie ze światem.

Tu wchodzą w grę dwa projekty. Jeden prowadzący bezpośrednio z Brzeźna do Chojnic, drugi łączący Brzeźno z Chojnicami pośrednio przez Brusy. Ostatni projekt ze względów strategicznych i gospodarczych jest realniejszy i gdy sprawa ta będzie aktualną, znajdzie odpowiednie poparcie.

O połączenie kolejowe dla **Lubawy.**

Rozpatruje się także trudne położenie miasta Lubawy, która z powodu trudnego połączenia kolejowego znajduje się w opłakanym wprost stanie i przychylnie traktuje się połączenie Lubawa-Rakowice-Jamielnik aniżeli budowę linji Ostrowite-Nowemiasto-Lubawa i to z tego powodu, że przestrzeń jest znacznie krótszą i temsamem mniej kosztowną.

Wykonanie projektu Ostrowite-Nowemiasto niełatwe jest do zralizowania, a utrudnia znacznie stanowisko Lubawy, która za wszelką cenę pragnie w jak najszybszym czasie mieć dogodniejsze połączenie kolejowe.

Przed Wystawą Rolniczo-Przemysłową w Grudziądzu.

Tuchola. Odbyło się tu w dniu 12. maja pod przewodnictwem burmistrza Sagnowskiego zebranie poświęcone sprawie Wystawy Pomorskiej w Grudziądzu. Do licznie zgromadzonych przedstawicieli sfer przemysłów kupieckich i rzemieślniczych przemówił delegat Komitetu p. L. Sobociński omawiając znaczenie Wystawy, jej rozmach i zachęcając obecnie nietylko do licznego przybycia w dniu otwarcia, lecz również do obesłania Wystawy eksponatami. Prelegent omawia stosunki kupiectwa do Wystawy, który nacechowany jest najdalej idącą życzliwością, czego razem jest wejście w skład Komitetu Wystawy prezesa Związku Towarzystw Kupieckich p. Marchlewskiego, omawia stosunek sfer rządowych do tej prezy, wspomina o pełnej inicjatywie energji ludzi stojących na czele Komitetu wykonawczego, a to Prezydenta miasta Grudziądza p. Włodka i Dyr. Wystawy Inż. Sarjusz Bielskiego, mówca podkreśla, iż Wystawa ta nie posiada tła lokalnego, lecz jest imprezą o charakterze ogólno-polskim.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której wszyscy wypowiedzieli się za masowym udziałem w wystawie oraz kilku zgłosiło gotowość wystawiania swych wytworów.

Na zakończenie p. burmistrz dziękuje w serdecznych słowach mówcy za treściwy referat poczem solwuje zebranie.

Napad rabunkowy.

Kamień. 17-letni włamywacz Alojzy Cyskowski zakradł się do mieszkania 50-letniej Marji Lerasz zam. w Małej Cerkwicy, żądając pieniędzy. Gdy napadnięta odrzekła, że nie posiada pieniędzy, opryszek nie wierząc jej słowom zabrał się do plądrowania i przeszu-

kiwania mieszkania. Ponieważ p. Leraszowa wołała o pomoc, Cyskowski uderzył ją sztyletem w głowę. Zbrodniarza przyaresztowano i odstawiono do Sądu Powiatowego w Sępolnie.

O uniwersytet ludowy dla Pomorza.

W poniedziałek, dnia 11-go maja w gmachu województwa odbyło się pod przewodnictwem pomorskiego starosty krajowego dr. Wybickiego zebranie wybitnych działaczy oświatowych z całego Pomorza w sprawie uniwersytetu ludowego na Pomorzu. Obszerny referat o znaczeniu uniwersytetów ludowych, które największym rozkwitem cieszą się w Danji, wygłosił ks. Antoni Ludwiczak, dyrektor uniwersytetu ludowego w Dalkach. Po obszernej dyskusji zebranie przyszło do przekonania, że należy dążyć do stworzenia uniwersytetu ludowego na Pomorzu, któremu wicewojewoda Krzemieniewski w imieniu wojewody Wachowiaka przyrzekł jak najwydatniejsze poparcie. Podobne przyrzeczenie dał starosta krajowy Wybicki. Dalsze kroki w tej sprawie zależne są od tego, jak i kiedy Ministerstwo reform rolnych załatwi wniosek o przyznanie odpowiedniego ośrodka. Na razie starania idą w kierunku uzyskania resztówki Bolszewo pod Wejherowem, ale nie jest wykluczona też inna miejscowość, o ile na ten cel więcej się będzie nadawała.

Dotychczas drogą składek w dniu 3-go maja i zapomogi rządowej zebrano około 45 tysięcy złotych na rzecz uniwersytetu ludowego na Pomorzu.

Napad na posterunkowego.

Kraków. Posterunkowy PP. Wojcik, powracając do domu po służbie spotkał podejrzanego osobnika, który niósł coś we worku. Przystąpił zatem do niego, żądając legitymacji, i chcąc stwierdzić zawartość worka, ujrzał tam kury. Wiedząc, że to skradzione kury, zawezwał owego osobnika na posterunek. Złodziej w jednem momencie wyjął z kieszeni kamień i uderzył p. Wojcika w nos tak silnie, że ten, upadł na ziemię. Tę właśnie chwilę chciał wykorzystać opryszek chcąc wyrwać bagnet z pochwy posterunkowemu. Wojcik widząc to, wyciągnął rewolwer i strzelił do napastnika, raniąc go w lewą rękę. Rannego opryszka odstawiono następnie do szpitala, aby wyjąć kulę.

Dział porad prawnych.

Panu J. L. z L. Proszę podać z którego miesiąca w roku 1920 powstało zobowiązanie zapłaty 250 mk. niemieckich, gdyż inaczej nie da się przeliczyć.

Panu Fr. Z. z M. Dziecińskie pieniądze można obliczyć jedynie na podstawie wartości obecnej gruntu. Przytem należy podać jaką część każde dziecko dziedziczyło, względnie ile było warte gospodarstwo w chwili ustanowienia spłat dla dzieci. Po nadejściu odpowiedzi, obliczenie sporządzimy.

Ruch towarzystw.

Radomno. W niedzielę dnia 24 b. m. po głównem nabożeństwie odbędzie się na sali p. Dąbrowskiego zebranie wszystkich członków Towarzystwa Powstańców i Wojaków.

O jak najliczniejszy udział i zarazem przybycie nowych członków prosi Zarząd.

Nowemiasto. Tow. Młodz. Kat. Zbiórka obowiązująca wszystkich druchów, w święto Wniebowstąpienia Pańskiego o godz. 5-tej po poł. na boisku miejskim.

Gotów! Zarząd.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

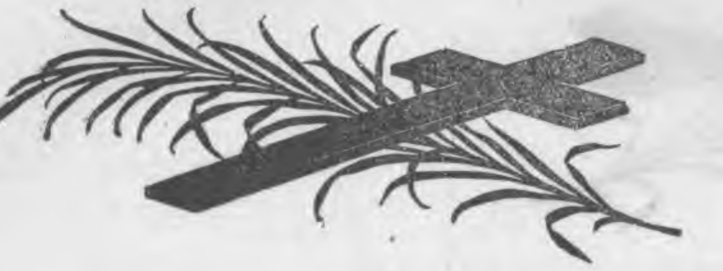
Notowanie oficjalne z dnia 18. 5.

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz. Ceny dla handlu hurtownego.

Notowanie w złotych.

Zyto	29.00—30.00
Pszenica	35.50—37 50
Jęczmień br.	29.00—31.00
Jęczmień na paszę	—
Owies	27.50—29.50
Mąka żyt. 70 %	39.25—41.25
Mąka pszenna 65 %	53.50—56.50
Ospa żytnia	—23 00
Ospa pszenna	—21,25

Uwagi: Usposobienie zniżkowe. Zastój na rynku.



Dziś rano o godz. 11 przedpołudniem zasnął w Bogu niespodzianie po krótkiem cierpieniu, w 71 r. życia mój najdroższy mąż

ś. p. Jakób Wojciechowski

w smutku pogrążona

żona i rodzina.

Nowemiasto, w maju 1925 r.

Eksporta w piątek z domu żałoby o godz 6-tej, pogrzeb w sobotę o godz 8 i pół w kościele parafjalnym w Nowemmieście.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

KASA OSZCZĘDNOŚCI

powiatu lubawskiego w Nowemmieście
Oddział w Lubawie, ulica Kuppnera

Rok założenia 1858 **Rok założenia 1858**

Instytucja bankowa o pewności pupilarnej

przyjmuje wkłady oszczędnościowe

i oprocentowuje za wypowiedzeniem dziennem po 12% w stosunku rocznym
„ „ miesięcznem „ 15%
„ „ kwartalnem „ 18%
„ „ półrocznem „ 20%

w razie zaś zmiany stopy procentowej rozporz. ministra skarbu zastrzegamy sobie obniżenia proporcjonalnego powyżej podanych stawek.

Otwiera rachunki bieżące

Udziela pożyczki wekslowe

Inkasuje weksle i czeki krajowe i zagraniczne - - -

Załatwia wszelk. czyn. zachodz. w zakres bankowości.

Konto bankowe: Bank Polski.

Konto czekowe: P. K. O. Poznań 200599.

Walne zgromadzenie

podpisanej Spółdzielni odbędzie się **w piątek, dnia 29. maja 1925 r. o godzinie 3 po południu w lokalu bankowym.**

Porządek obrad:

1. Wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie z rewizji związkowej.
3. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za rok 1924, przyjęcie bilansu, udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej, podział zysku.
4. Przedłożenie bilansu otwarcia w złotych per 1. stycznia 1925 i przyjęcie tegoż.
5. Zmiana § 11 i 12 statutu.
6. Uchwały wynikające z § 46 Ustawy o Spółdzielniach.
7. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej i wynagrodzenie członków Rady Nadzorczej.
8. Wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie roczne za rok 1924 wyłożone od dziś w biurze bankowym.

Nowemmieście, dnia 30. kwietnia 1925 r.

Bank Ludowy

Spółdzielnia kredytowa z odpowiedzialnością nieograniczoną **w Nowemmieście nad Drwęcą.**

Rada Nadzorcza,

Ks. prefekt Dembieński, prezes.

Walne zebranie

Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego na powiat lubawski

odbędzie się

w środę, dnia 27-go maja

o godz. 11-tej przedpoł. w sali pana Kowalskiego **w Lubawie,** na które przybędzie Prezes i V-Prezes P. T. R. łącznie z dyrekcją.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie przez Prezesa powiatowego PTR.
2. Przemówienie Prezesa PTR. p. J. Donimirskiego
3. Potrzeba spółdzielczości rolniczej na Pomorzu.
4. Wybory 3 kandydatów na członków Pomorskiej Izby Rolniczej celem zaproponowania ich Sejmikom powiatowym.
5. Sprawy lokalne.
6. Wnioski.

Dla bardzo ważnych spraw uprasza się o liczny udział.

Ossowski,

prezes P. T. R. na powiat lubawski.

Dnia 7-go czerwca br.

urządza

Towarzystwo Pań św. Wincentego á Paulo z współudziałem Magistratu miasta Lubawy

zabawę latową

dzieci z ochronki.

Cel dobroczynny zdobycia funduszu na utrzymanie ochronki

O trzeciej godzinie pochód dzieci przedstawiających bajki do parku! :—: Wiersz powitalny.
Gimnastyka dzieci :— : Wiersze
Różne towarzyskie gry :—: Koncert
Baloniki szczęścia :—: Skarb w marmoladzie
Jazda na ośle.
Różne, inne niespodzianki.

Wieczorem o godz. 7-mej przedstawienie teatralne dzieci z Ochronki

Królewna Basia i dwie Rumy

na sali pana Kowalskiego.

Po przedstawieniu **tańce.**

Wstęp na salę i do parku 1.— zł.

WŁASNY BUFET.

W piątek dn. 15 V. wykradziono mi w drodze z Działdowa do Lubawy

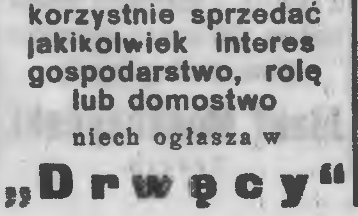
książeczkę wojskową

z kartą mobilizacyjną i portfelem zawierającem około 50 złotych

Za wykrycie 10 zł nagrody.

Teofil Szerdykowski,

Czerlin, pow. lubawski.



Kto chce

korzystnie sprzedać jakikolwiek interes gospodarstwo, rolę lub domostwo

niech ogłasza w

„Drwęcy“

Nowydwór.

W niedzielę dn. 24. bm. o godzinie 5-tej popołudniu odbędzie się na sali **p. Langiego**

zabawa z tańcami

na którą uprzejmie zaprasza

Kółko Muzyczne.

Gwiżdziny.

W niedzielę dn. 24 maja po majowem nabożeństwie o godz. 4-tej popoł. odbędzie się w ogrodzie p. Marszelewskiego

zabawa taneczna

na którą uprzejmie zaprasza

tut. Młodzież.

Do sprzedania

połowa stodołę

(materjał, drzewo).

Dogodne warunki zapłaty.

Resztówka,

Omule, pow. lubawski.

Obelgę rzuconą na **p. J. z Lubawy**

odwołuję

J. K. z Lubawy.

We wtorek, dnia 19 bm. przed południem znajdując się w podróży do Grudziądza w Brodnicy nagle zasłabł i wyzionął ducha

ś. p. Jakób Wojciechowski

b. długoletni członek Zarządu miejscowego Banku Ludowego.

Zmarły przez lat 17 niestrudzenie i niezmordowanie pracował w miejscowej spółdzielni pośród ciężkich warunków ucisku ze strony wrogów pomyślnie nad jej rozwojem. Poprzednio będąc nauczycielem ludowym i nie mogąc pogodzić ze swem sumieniem uprawianego przez szkołę niemiecką systemu germanizacyjnego dobrowolnie zrezygnował ze swego stanowiska, by się poświęcić pracy na niwie narodowej. Bank Ludowy zachowa Zmarłemu wdzięczną, nieustanną pamięć.

Nowemiasto, w maju 1925 r.

Bank Ludowy w Nowemmieście sp. z o. gr. p.

Zarząd i Rada Nadzorcza.

Dnia 19 bm. zmarł nagle

ś. p. Jakób Wojciechowski

wieloletni członek kuratorjum instytucji naszej

w którym tracimy wybitnego doradzcę.

Cześć jego pamięci.

Zarząd Kasy Oszczędności powiatu lubawskiego.

We wtorek, dnia 19. maja bm. przed południem zasnął nagle w Brodnicy znajdując się w podróży

ś. p.

Jakób Wojciechowski

współzałożyciel i członek zarządu miejscowej Kasy Spółdzielczej

Cześć jego pamięci.

Nowemiasto, w maju 1925 r.

Kasa Spółdzielcza w Nowemmieście

Zarząd i Rada Nadzorcza.

We wtorek, dnia 19. bm. przed południem podczas podróży do Grudziądza nagle i niespodzianie rozstał się w Brodnicy ze światem

sekretarz Pomorskiego Tow. Rolniczego na powiat lubawski

ś. p.

Jakób Wojciechowski

W zmarłym tracimy gorliwego i sumiennego współpracownika i organizatora w dziedzinie Kółek Rolniczych.

Cześć Jego pamięci.

Nowemiasto, w maju 1925 r.

Zarząd P. T. R. na pow. lubawski.

Na podstawie uchwały Zarządu Miejscowego Koła L. O. P. P. z **dnia 18 maja 1925 r.**

WALNE ZEBRANIE

Miejscowego Koła Ligi Obrony Powietrznej Państwa

odbędzie się

dnia 4-go czerwca 1925 r.

o godzinie 8-mej wieczorem w **Hotelu Polskim.**

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie: a) prezesa, b) skarbnika, c) komisji rewizyjnej
2. Wybór: a) zarządu, b) komisji rewizyjnej.

Nowemiasto, dnia 20 maja 1925 r.

Zarząd. Dr. Komassa.

Dnia 27-go maja 1925 roku.

o godz. 10 sprzedawać będę w **oberży** w Tereszewie

jedną kanapę

za gotówkę najwięcej ofiarującemu.

Kozłowski, woźny Wój. Tereszewo.

Gospodarstwo

Około 40 morgów ziemi gliniastej w tym 8 z torfem i drzewem. Budynki wraz z żywym i martwym inwentarzem. Od zaraz na sprzedaż.

Cena podług ugody.

Józef Moszczyński,

Trzcin.

Poszukuje od zaraz

dziewczynę

do dziecka.

Ludwicka,

Nowemiasto.

Poszukuje

CZELADNIKA

od 23-go maja

Morenc,

mistrz piekarski, Nowemiasto.